№ 48. Sroda 28. Lutego 1855. Rok Gazecie 45.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Srody, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Insercya od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k. Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLAD.

MONARCHYA AUSTRYACKA.

Rzecz urzędowa.

Lwów, 26. lutego. Dnia 27. lutego 1855 wyszła i rozesłana została z c. k. galicyjskiej drukarni rządowej we Lwowie część I. oddziału I. dziennika rządowego z roku 1855 dla okręgu administracyjnego Namiestnictwa we Lwowie.

Część ta zawiera pod:

Nr. 1. Rozporządzenie ministerstwa finansów z dnia 26. grudnia 1854, o przeprowadzeniu nakazanych w skutek najwyższego postanowienia z dnia 15. grudnia 1852 zmian postanowień prawnych o podatku konsumcyjnym od piwa.

Sprawy krajowe.

Wezwanie.

Jego Ces. król. Apostolska Mość nasz najłaskawszy Cesarz i Pan, najwyższym reskryptem z dnia 15. b. m. objawić raczył życzenie, ażeby na uroczystość, tak dla Niego jak i dla ludów Monarchii pełnego radości i nadziei rozwiązania Jej ces. król. Mości naszej ukochanej Cesarzowy — iluminacye i inne kosztowne publiczne festyny zaniechane były, a miejsce onych zajęły dzieła dobroczynności.

Wzywają się wszyscy mieszkańcy Lwowa, ażeby się do spełnienia najwyższej woli wedle możności przyczynili, i przez wzgląd na teraźniejszą drożyznę, w nędzy i niedostatku pogrążonych ubogich jak najwspaniałomyślniej wsparli, a tem samem udowodnili swą lojalność i miłość dla najwyższego tronu.

Począwszy od 1. marca r. b. zgromadzony będzie przez trzy dni od 8ej do 1szej przedpołudniem, a od 3ciej do 6tej godziny popołudniu przez radę miejską osobno ustanowiony komitet, w celu odbierania dobroczynnych datków.

Wzywają się wszyscy właściciele domów do osobistego zajęcia się zbieraniem darów swych czynszowników, i odnoszenia wraz z subskrypcyjnym arkuszem do rąk rzeczonego komitetu.

O użyciu dobroczynnych darów rada miejska ogłosi sprawozdanie.

Z rady gminnej głównego miasta Lwówa dnia 27. lutego 1855.
Karol Hoepflingen Bergendorf,
przełożony rady gminy i magistratu.

Lwów, 27. lutego. *Dyrekcya galicyjskiego zakładu dla ślepych,* zaprasza niniejszem na popis publiczny wychowańców tego zakładu, na dniu 2. marca b. r. o godzinie 10tej przed południem w domie zakładu na przedmieściu Łyczakowskiem odbyć się mający.

(Przepisy przeciw dręczeniu zwierząt.)

Wiédeń, 21. lutego. Wyszło następujące rozporządzenie c. k. ministeryum spraw wewnętrznych, w porozumieniu z c. k. najwyższą władzą policyjną z d. 15. lutego 1855 obowiązujące wszystkie kraje koronne z wyjątkiem pogranicza wojskowego, którem wydano przepisy przeciw dręczeniu zwierząt:

Kto publicznie w sposób gorszący dręczy zwierzęta, bądź swoje własne lub nie, ma być karany ze strony władzy politycznej, a w miejscach, gdzie się znajduje c. k. władza policyjna, ze strony tej władzy według §. 11. cesarskiego rozporządzenia z d. 20. kwietnia 1854, dzien. ustaw państwa N. 96 (w lombardzko-weneckiem królestwie według §. 4. rozporządzenia ministeryalnego z d. 25. kwietnia 1854 l. 102).

Gdyby pewne sposoby podobnego dręczenia częściej spostrzegano, lub gdyby weszły w zwyczaj, wolno instancyi krajowej wystąpić przeciw nim specyalnemi zakazami. Baron *Bach.*
(W. Z.)

Wenecya, 23. lutego. Jego królewicz. Mość książę Albert Saksoński, przybył tu w podróży do Turynu. *(I. k. a.)*

Anglia.

(Treść rozpraw na posiedzeniu w parlamencie d. 19. lutego.)

Londyn, 20. lutego. Na wczorajszem posiedzeniu izby niższej odpowiedział lord *Palmerston* na mowę pana Lyard protestując przeciw niesłusznym zarzutom. Także francuska armia ucierpiała wiele a Rosyanie stracili w szpitalu i w obozie nie mniej jak 35,000 ludzi. Daleki od tego zdania, jakoby Anglia upadła w szacunku u świata, przeciwnie, zważywszy czyny armii, poświęcenie się arystokracyi nad Almą i pod Inkermanem, oświadcza lord Palmerston, że z dumą pogląda na stanowisko Anglii. Podczas kiedy rząd mianował komisye, które po części już teraz są czynne, marzy p. Layard o jakimś komitecie publicznego bezpieczeństwa. To zależy od gustu. Jeżeli komitet będzie mianowany, tedy niema (lord Palmerston) nic przeciw temu, ażeby członkowie tego komitetu pojechali do Krymu i tam zostali aż do końca posiedzenia. Po kilku do śmiechu pobudzających uwagach powtarza lord Palmerston, że rząd dąży albo do zaszczytnego pokoju, albo do silnego prowadzenia wojny. — Po krótkiej debacie w której mieli udział pp. Phillimore, Werner, Reid i inni, ukonstytuowała się izba w komitet względem kredytów dla armii, które Mr. *F. Peel* objaśnia. Pierwsze dwie pozycye: 7 milionów funt. szt. żołdu dla 193.595 ludzi przyzwolono. Poprzednio jednak zabrał głos lord *Palmerston* zbijając jeszcze niektóre zarzuty Layard'a i innych. Na zażalenie dla czego rząd nieposyła do Krymu zdolnych indyjsko-angielskich oficerów, jak n. p. pułkownika Outram lub majora Edwardes, oświadcza lord Palmerston, że obrona Indyi równie jest ważna jak inwazya Rosyi. Bil względem legii cudzoziemców pozostał dotychczas martwą literą, ale to z winy tych członków, którzy mową swą w parlamencie obrazili uczucie honoru Niemców i Belgijczyków i cały kontynent oburzyli. Wielu, którzy już przyjęli pełnomocnictwa do werbunku w Niemczech, podosyłali swe kredytywy, gdy zaczęto z wszech stron wystawiać formowanie legii cudzoziemców w najgorszem świetle. Równie szkodliwy wpływ wywarła klauzula odejmująca oficerom legii cudzoziemców prawo pobierania połowy pensyi. ***(W. Z.)***

(Nominacya admirała na morzu baltyckiem. — Pomnożenie armii. — Budżet wojskowy na rok bieżący.)

Londyn, 16. lutego. Dziennik *Standard* ogłasza następujące mianowania: Naczelnym dowódzcą eskadry bałtyckiej: Rear-admirał niebieskiej bandery Richard Saunders Dundas (mianowany admirałem 4. lipca 1853. Kapitanem dnia 17. lipca 1824 lat 53, dowódzca okrętu „Powerfull" o 84 działach na morzu śródziemnem, dawniej na stacyi chińskiej — należy go więc rozróżnić od dotychczasowego naczelnego dowódzcy na czarnem morzu). Pod jego rozkazami będą dowodzić rear-admirał niebieskiej bandery Michał Seymour (mianowany admirałem 27. maja 1854) i rear-admirał niebieskiej bandery Bagues, świeżo mianowany.

Ministeryum żąda od parlamentu upoważnienia pomnożyć armię na 193 595 ludzi. Z tych 6947 oficerów, 13.643 podoficerów, doboszów i trębaczy, 9572 koni i 173.005 szeregowych. Nielicząc w to wojsk indyjskich. Pomnożonoby więc armię w porównaniu z stanem przeszłorocznym o 50.819 ludzi, mianowicie o 1962 oficerów, 3443 podoficerow, doboszów, trębaczy, 2610 koni i 45.414 szeregowych. Dla czynnego etatu armii wotować ma parlament 11,764.921 funt. szt., dla nieczynnego etatu: 1,956.237 funt. szt.; ogółem 13,721.158 funt. szt., przezto o 6.553.672 funt. szt. więcej niż w przeszłym roku. — Z wspomnionych 193.595 żołnierzy przytoczono 178.645 w kategoryi angielskich, a 14.950 w kategoryi zagranicznych żołnierzy (legii cudzoziemców). — Koszta na utrzymanie 150 pułków milicyi (86 w Anglii, 17 w Szkocyi i 47 w boju) obliczono na 3,813.383 funt. szt. — zestawiając obliczone wydatki na wojsko lądowe i na flotę, okazuje się, że rząd na rok bieżący żądać będzie 24,437.496 funt. szt. Koszta transportu (5,181.465 f. s.) i urzęda uzbrojenia niewchodzą w ten rachunek. ***(W. Z.)***

(Mianowanie p. Layard'a wstrzymano.)

Według dziennika *„Advertiser"* zamyślano już mianować pana Layard'a podsekretarzem stanu w ministeryum wojny, lecz odstąpiono od tego na przedstawienie admirała Dundas. Zarzucał on głównie p. Layardowi, że z widowiska wojny podawał do dzienników wiado-

mości niepokojące, przesadzone i po części zmyślone, a przytem oświadczył rządowi, że go o to zamyśla przed sądem zaskarzyć. Przed rozstrzygnięciem zaś tego procesu nie wypada p. Layard'a powoływać do objęcia tak ważnej posady. *(Abbl. W. Z.)*

Francya.

(Pochwała oficerom angielskim przy armii francuskiej. — Doniesienia z Konstantynopola.)

Paryż, 18. lutego. Lord Cowley, poseł angielski w Paryżu przesłał lordowi Clarendon dnia 4. lutego depeszę urzędową, otrzymaną od p. Drouin de l'Huys. Francuski minister spraw zewnętrznych wspomina w niej z wielką pochwałą o zaszczytnej służbie i świetnych zasługach oficerów angielskich przy jeneralnym sztabie francuskim: Hugh Rose, Stopford Claremond i George Foley, upraszając przytem posła o zawiadomienie rządu angielskiego, jako naczelny wódz francuski ceni sobie wielce zasługi tych oficerów.

Do dziennika „*Times*" telegrafowano ztąd co następuje:

„Według listów z Konstantynopola z 5. lutego otrzymały znajdujące się tam wojska francuskie rozkaz do niezwłocznego odpłynięcia do Krymu, zaczem dowodzący flotą czarnomorską zarekwirował wszystkie okręta transportowe w Bosforze. Okręt „Princess Royal", któremu polecono wysadzić w Konstantynopolu jeden pułk, otrzymał rozkaz, by płynął prosto do Bałakławy". *(W. Z.)*

(Plantacya bawełny w Algieryi. — Artylerya gwardyi cesarskiej wyprawiona do Krymu. — Lord Cowley miał posłuchanie u Cesarza.)

Paryż, 8. lutego. Jak wiadomo, wyznaczył J. M. Cesarz z prywatnej swej szkatuły 20.000 franków nagrody przypadającej przez ciąg pięciu po sobie następujących lat od roku 1854 począwszy — corocznie temu plantatorowi bawełny w Algierze, który na znacznej przestrzeni zbierze stosunkowo największy i najpiękniejszy plon bawełny. Na poparcie ze strony ministra wojny propozycyę znawców zaprzysięgłych otrzyma za potwierdzeniem cesarskiem nagrodę tę za rok 1854 dwóch z liczby ośmiu ubiegających się o nią plantatorów, a oprócz tego dostanie każdy z nich i medal złoty. Jedna połowa z tej nagrody przypadnie przeto pewnej francuskiej firmie kolonialnej w prowincyi orańskiej, druga zaś jednemu z krajowców, który jest kaidem w prowincyi konstantyńskiej.

Wczoraj rozpoczął się transport przeznaczonej do Krymu artyleryi gwardyi cesarskiej. Przybyła koleją żelazną z Versailles, a z Paryża odjechała dalej koleją do Lyonu.

Lord Cowley miał wczoraj długie posłuchanie u J. M. Cesarza. *(W. Z.)*

(Przychylność Persyi roznieca się.)

Wiadomość o odniesionem zwycięztwie nad Almą i pod Inkermanem miała wywrzeć wielki wpływ na usposobienie szacha perskiego i całego narodu. Dawniejsze znaczne wpływy Rosyi w tym kraju ustały, i zapewne nie tak prędko uzyskają tam powagę. Nie ma już żadnej obawy, by Persya popierać miała w teraźniejszem przesileniu politykę Cesarza Mikołaja, a jeżli zrzeka się dotychczasowej neutralności swojej, to zapewne nie dlatego, ażeby zrywać z Turcyą, z którą ma wspólny interes. *(W. Z.)*

(Jenerał Niel powrócił z Krymu.)

Paryż, 19. lutego. Jenerał Niel wrócił wczoraj z misyi swojej do Krymu i miał natychmiast audyencyę u Cesarza, która trwała półtrzeci godziny. Po rozpoznaniu stanu rzeczy w Krymie z bezstronnego raportu tego znakomitego jenerała, który naocznie przekonał się o wszystkich szczegółach pod Sebastopolem, poweźmie Cesarz zapewne stanowczą decyzyę względem swej podróży do Krymu. Utrzymuje się pogłoska, że podróż ta niebawem nastąpi. *(Zeit.)*

Włochy.

(Poczta włoska. — Telegraf do Krymu. — Ankonie przywileje portu przywrócone. — Doniesienia o zniszczeniu Kataney zmyślone.)

Ancona, 19. lutego. Wczoraj otworzono telegraf do Krymu. Dotychczasowe ograniczenia i ciężary przywozu towarów zniesiono za podwyższeniem miejskich sum awersualnych na 8000 skudów i przywrócono przywileje wolnego portu. Odpływające okręta mają od 15. b. m. znowu patente netta.

Według doniesień z Rzymu z dnia 19. b. m. stoi kilka ulic i placów miasta pod wodą przez wezbranie Tybru. Doniesienie o zniszczeniu Katanci jest zmyślone. Listy ztamtąd sięgają po dzień 14go b. m. i nie wspominają nic o podobnej katastrofie. *(L. k. a.)*

Niemce.

(Motywa podane względem gotowości do wojny.)

Frankfurt n. M., 15. lutego. Dziennik „*Schwab. Merkur*" podaje następujące motywa na poparcie wniosku połączonych wydziałów względem gotowości do wojny: Wydziały przedkładając zgromadzeniu związkowemu sprawozdanie komisyi wojskowej będą musiały przedewszystkiem wykazać, czyli obecnie zachodzi potrzeba wykonania środków wojskowych stosownie do uchwały z dnia 9go grudnia r. z. W tym względzie powzięło wysokie zgromadzenie z dat przedłożonych na posiedzeniu związkowem z dnia 25. z. m. (§. 13. protokołu) przekonanie, że cztery punkta przedugodne, które sejm związkowy uchwałą z dnia 9. grudnia r. z. w głównej treści uznał za stosowną podstawę przyszłego prawnego stanu i pokoju w Europie — obecnie także ze strony ces. rosyjskiego rządu przyjęte zostały za podstawę pokoju, i że odnośna deklaracya ces. rosyjskiego gabinetu pociągnęła za sobą dalsze układy. O stanie jednak tych układów nie ma jeszcze dotychczas bliższych wyjaśnień, niepodobna przeto wydziałom osądzić, czyli z nich czerpać można pomyślną nadzieję względem przywrócenia powszechnego pokoju. Wydziały są więc tego zdania, że wysokie zgromadzenie, nim w tym względzie poweźmie stanowczą uchwałę, czekać powinno na bliższe wyjaśnienie stanu rzeczy, a przytem zabezpieczyć sobie należyty wpływ stosownie do deklaracyi najwyższych rządów Austryi i Prus z dnia 20. lipca roku zeszłego. Nim to nastąpi, nie będzie miało zgromadzenie związkowe sposobności uchwalać w tym względzie nowych kroków. Równie też nie jest jeszcze potąd udowodniona konieczność, ażeby już teraz postąpić miano do spełnienia powinności odporu objętej uchwałą z dnia 9. grudnia r. z. Mimo to jednak zalecają wydziały, ażeby wysokie zgromadzenie przyzwoliło na propozycye komisyi wojskowej, a to dlatego, iż według ich zdania położenie spraw europejskich zdaje się być zagrożone, i że wiele państw europejskich częścią stoi pod bronią, częścią się zbroi. W obec tego stanu rzeczy nie zaniedba związek niemiecki, do którego na mocy artykułu II. niemieckiego aktu związkowego należy utrzymanie zewnętrznego i wewnętrznego bezpieczeństwa rzeszy niemieckiej, zrobić przygotowania, by przy zbliżającem się niebezpieczeństwie temu obowiązkowi zadośćuczynić i zbrojnie stawić czoło wszelkim zajść mogącym wypadkom. Te wydziały uważają przeto za rzecz potrzebną ustawić niezwłocznie siły zbrojne związku w ten sposób w pogotowiu, ażeby w razie potrzeby natychmiast w dostatecznej sile mogły wyruszyć dla odwrócenia grożącego niebezpieczeństwa. Wydziały popierając zatem propozycye komisyi wojskowej dodają jeszcze uwagę, że ustawienie wojska w gotowości do marszu i do boju nastąpić powinno czternaście dni po wydanej odezwie. Przytem nie zdaje im się jeszcze na czasie przystępować już teraz do wyboru naczelnego dowódzcy. Według §. 45. bliższych postanowień konstytucyi wojennej ma ten wybór nastąpić dopiero po uchwale ustawienia armii związkowej; ta chwila jeszcze nie nastąpiła, a przeto nie ma powodu przystąpienia do wyboru. Wkońcu oświadczają wydziały, że zapewne nie będzie potrzeba osobnego wniosku, by uwagę najwyższych i wysokich rządów zwrócić na ten przedmiot. *(W. Z.)*

Rosya.

(Szczegóły ukazu naznaczającego Moratoryum sądowe.)

Petersburg, 10. lutego. Następująca jest osnowa paragrafów ukazu wstrzymującego sądownictwo cywilne dla osób, które wezmą udział w pospolitem ruszeniu:

1) Procesa i sprawy sądowe osób z rangą wojskową lub cywilną, którzy należą do kompletu wojska postawionego na stopie wojennej, mają być odłożone na ich prożbę aż do skończenia wojny, jeżli do spraw tych nie wymienią swych pełnomocników. 2) Przy dziesięcioletnich terminach przedawnienia nie może dla tych osób wliczony być do pomienionego terminu czas upłyniony na wojnie. 3) Osobom tym przysłuża prawo wyjątku tu wymienione i dla osób zostających w boju za granicą. 4) Prawo do wykupna dóbr dziedzicznych przedłuża się z trzech lat na cztery. 5) Zaraz po ogłoszeniu tego ukazu mogą wszyscy interes w tem mający podawać prośby swe widymowane przez oddziały wojskowe, do których należą. 6) Po ich otrzymaniu mają sądy prożby te rozpoznawać, i do terminu doliczać czas upłyniony od rozpoczęcia służby wojennej. 7) Pomiar gruntów nie ma być bynajmniej przerwany, lecz przytem mają młodsi urzędnicy komisyi pomiarowej stawiać w obronie interesów nieobecnych właścicieli. 8) Ukaz ten należy podać do wiadomości powszechnej, a wojsku ze strony władz wojskowych. *(W. Z.)*

(Przyjacielskie postępowanie władz pogranicznych.)

Dziennik „*C. B.*" donosi za rzecz pewną, że rosyjsko-polskim zwierzchnościom pogranicznym wydano temi czasy rozkaz z Warszawy z ostatnich dni stycznia, ażeby wystrzegano się wszelkiego nieporozumienia z władzami krajów sąsiednich, lecz zresztą zachować się należy według istnących przepisów prawnych. *(Abb. W. Z.)*

Turcya.

(Reformy i ulepszenia w Epirze i Albanii. — Księstwo Multańskie zaciąga pożyczkę.)

Z **Janiny** donoszą *Monitorowi* pod dniem 30go stycznia: „W Epirze i Albanii odbywają się teraz ważne i stanowcze ulepszenia. Plany reformy, które Fuad Effendi przedłożył dywanowi po ukończeniu swej misyi w tych prowincyach, zostały potwierdzone. Izzet Basza, mianowany niedawno gubernatorem Epiru, otrzymał rozkaz zająć się ich wykonaniem. Na mocy swych instrukcyi utworzy gubernator nanowo jeneralną radę prowincyi, porobi potrzebne zmiany w personalu trybunałów, policyi i rozmaitych gałęzi wewnętrznej administracyi i przystąpi nakoniec niezwłocznie do reorganizacyi nieregularnych korpusów i policyi pogranicznej, ażeby wytępić bandy zbójeckie, niepokojące te prowincye, i usunąć wszelkie powody do zażaleń, naruszających zarówno interesa Grecyi jak i Turcyi."

Dalej donoszą temu dziennikowi z **Jas** pod dniem 31. stycznia: Powszechny Dywan, który od traktatu zawartego w Balta-Liman reprezentuje dawne zgromadzenia narodowe, został zwołany, by zlegalizować wydatki państwa w ciągu lat 1853 i 1854. Posiedzenia jego rozpoczęły się z dniem 27. b. m. By zaradzić tymczasowo kłopotom finansowym wywołanym dwukrotną okupacyą rosyjską, postanowił książę Ghika użyć kredytu i zawarł nową pożyczkę w kwocie 2,400.000 piastrów z prawnym procentem po 10 od sta i pod warunkiem spłacania jej w 24 miesięcznych ratach, każda po 100.000 piastrów. Pewien bankier wiedeński przyjął na siebie tę pożyczkę. *(W. Z.)*

Australia.

(Proklamacya króla Sandwichskiego. — Król Kamehameha umarł.)

Honolulu, 9. grudnia. Podczas gdy północno-amerykańskie gazety donosiły powtórnie o bliskiem przyłączeniu wysp Sandwichskich do unii, a później nawet utrzymywały, że przyłączenie to już nastąpiło na mocy traktatu, którego pojedyncze postanowienia przytoczyły, zawiera najnowsza gazeta z Honolulu z d. 9. grudnia datowaną dnia poprzedzającego proklamacyę Króla Kamehameha, według której przyłączenie to teraz dalsze niż pierwej było. Proklamacya ta opiewa:

„Gdy z najwyższych źródeł urzędowych doszło do wiadomości mojej, że rząd mój zagrożono w najnowszym czasie użyciem nieprawej przemocy i gdy zawierzytelnieni przy moim dworze posłowie stanów zjednoczonych, Anglii i Francyi uwiadomieni o tych pogróżkach ofiarowali mi pomoc marynarki swych krajów: proklamuję niniejszem przyjęcie z mojej strony wsparcia ofiarowanego mi ku utrzymaniu mojej samowładności. Niezawisłość moja silniej ustalona, niż kiedykolwiek. Kamehameha.

B. E. Wyllie." *(Zeit.)*

— *Abendblatt d. Wien. Ztg.* z d. 22. pisze:

Z wysp Sandwichskich donoszą, że król Kamehameha umarł d. 15. grudnia, a syna jego, księcia Liholiho proklamowano jego następcą. Krótko przed śmiercią wydał powyższą proklamacyę.

Z teatru wojny.

(Raport rosyjski i angielski o wycieczce d. 1. lutego z Sebastopolu.)

„*Inwalid rosyjski*" zawiera następujące doniesienia z Krymu (156ty buletyn): Jenerał adjutant książę Menżykow donosi pod dniem 4. lutego, że w nocy z 31. stycznia na 1 lutego zrobiono z Sebastopola wycieczkę przeciw prawemu skrzydłu okopów francuskich. Nasz oddział w liczbie 350 ludzi pod dowództwem porucznika Birulew rzucił się z bagnetem w ręku na pozycye nieprzyjacielskie i wyparł z nich nieprzyjaciela. Pomimo silnego ognia z karabinów i bateryi francuskich i angielskich atakował porucznik Birulew sześć razy najbliższe okopy i przyprawił nieprzyjaciela o tak znaczne straty, że jeden z wspomnionych przekopów był napełniony trupami Francuzów; przytem pojmano 3 oficerów i 7 szeregowców. Z naszej strony polegli: chorąży wołyńskiego pułku piechoty Semeńskiego i 3 szeregowców; raniono nam 34 ludzi, między tymi naszego sławnego z odwagi majtka *Koszkę*. W raporcie swym o tej korzystnej rozprawie pochwala jenerał-adjutant baron Osten-Sacken nadzwyczajną waleczność i ogledność porucznika Birulewa, który już po raz trzeci kierował wycieczką z świetnym skutkiem. Zresztą nie wydarzyło się w Sebastopolu i jego okolicy aż do wspomnionego dnia (4. lutego) nic ważniejszego. Ogień naszej artyleryi tamuje ciągle postęp robót oblężniczych nieprzyjaciela.

— Raport angielski o tej wycieczce zawarty jest w następującej depeszy Lorda Raglana:

„*Pod Sebastopolem, 3. lutego.*

Mości Książę! Od ostatniego listu mego do Waszej Excelencyi z 27. stycznia nie wydarzyło się nic na liniach angielskich. Dnia 1. lutego przed świtem zrobił nieprzyjaciel silną wycieczkę na prawe skrzydło okopów francuskich. Sprzymierzeni nasi odparli ją po żwawym boju z wielką walecznością, ale ponieśli przytem niejakie straty. Stan powietrza bardzo pomyślny w ostatnich dniach zmienił się wczoraj. Po dżdżystym wieczorze spadł w nocy śnieg i znowu nastał mróz połączony z nader silnym wiatrem. Ciągle jeszcze nadchodzą materyały na kolej żelazną, ale obawiam się, że nie będę mógł dostarczyć panu Beathy tyle robotników wojskowych, ile mu potrzeba będzie. Z Konstantynopola przybyło już 200 najętych dla niego Kroatów, a jeszcze oczekują ich więcej. Oprócz tego kazałem na próbę sprowadzić 400 Tatarów z Eupatoryi. *Raglan*".

(Abbld. W. Z.)

(Korespondencye z obozu.)

Wiadomości prywatne z obozu sprzymierzonych sięgają do 3. lutego, przytaczamy tu kilka ustępów z listu jednego z korespondentów dziennika *Times*:

30. stycznia. Podług wydanego wczoraj jeneralnego rozkazu Lorda Raglana, umówiono się z komendantem rosyjskim, ażeby z obu stron nieważono się strzelać we froncie, jeżeli oddziały opatrzone białą chorągwią, zajmują się grzebaniem poległych. Bez pozwolenia komendanta en chef niewolno wystawiać znaku zawieszenia broni. Pewien oficer uczynił to niedawno na własny rachunek, by odzyskać swego pojmanego sługę i dlatego wydano ten szczególny rozkaz. Nadto rozporządzono, ażeby wszystkie chorągiewki na znak zawieszenia broni, wystawiono w przekopach przy cmentarzu, przezco zapobieży się temu najprędzej, by niestrzelano nierozważnie na białe chorągiewki, co kilkakrotnie się wydarzyło.

31. stycznia. Dziś przechadzał się jakiś szpieg po przekopach, liczył nasze działa, rozmawiał z żołnierzami, oglądając się w około i obserwował nawet Mra Murdoch, który nauczał kilku artylerzystów, jak można przepalone działa zrestaurować w najkrótszym czasie. Miał na sobie niebieski, aż pod brodę zapięty surdut i uważano go za Francuza lub lekarza. Nagle jednak zeskoczył z bateryi i poleciał ku przednim strażom rosyjskim. Wymierzono doń mnóstwo strzałów, ale żadna kula go niedosięgła. Odtąd niewolno nikomu bez wyraźnego pozwolenia wchodzić do przekopów. Nawzajem zaś udało się jednemu z naszych szpiegów, który miał zbadać pozycyę nieprzyjaciela nad Belbekiem, zakraść się aż pod Simferopol. Od niego dowiedzieliśmy się, że nieprzyjaciel stoi w dość znacznej sile wzdłuż gościńca; ale kawalerya jego jest w najokropniejszym stanie i odeszłe konie leżą setkami dokoła. — Francuzi wysyłani do zbierania drzewa (w kierunku doliny Bajdaru) zostają z pikietami Kozaków w szczególnym romantycznym stosunku przyjaźni. Niedawno znaleźli trzy konie przywiązane do drzewa, ale oficer niekazał ich zabierać. Tego samego dnia zapomniał pewien strzelec swoje rzemienie i inne przybory w opuszczonym czardaku kozackim, a gdy w kilka dni potem przybył znowu, zastał rzeczy swoje zawieszone na ścianie. W zamian za tę przysługę odniósł jeden z żołnierzy francuzkich znalezioną lancę kozacką i pistolet na to same miejsce, zkąd je był zabrał. Inną razą wystawili Francuzi kawał suchara na kiju i dali znak kozakom, by go wzięli sobie. Na drugi dzień zastali Francuzi na tem samem miejscu bochenek świeżego chleba z kartką pisaną po rosyjsku, z której wyczytano, że Rosyanie mają podostatkiem sucharów; lecz gdyby Francuzi mieli do rozdania tak piękny, biały chleb, jak załączony na próbkę bochenek, przyjętoby go z wdzięcznością. Żołnierze stojący na straży pozdrawiają się nawzajem i niedawno wołał jeden z nich: „Nous nous reverrons mes amis — Français, Anglais, Russes, nous sommes tous amis." (Do widzenia moi przyjaciele — Francuzi, Anglicy, Rosyanie, wszyscyśmy przyjaciele). — Wieczorem zaś następują kanonady i wycieczki.

1go lutego. Wielcy książęta odbywali wczoraj sami rekonesans w obliczu naszego frontu. — Dziś zrana zrobiły dwie dywizye francuzkie (około 16.000 ludzi) demonstracyę w kierunku Inkermanu. Rosyanie wznosili wzdłuż całego frontu naszego okrzyki radości, ale niewystąpili do walki. W ciągu wczorajszej wycieczki stracili nasi waleczni sprzymierzeni do 300 ludzi, po największej części przez nieszczęsną pomyłkę, gdyż śród ciemności strzelali sami Francuzi do swoich pułków. — Powietrze piękne i prawie za ciepłe dla naszych żołnierzy, którzy od razu przywdziewają wszystkie suknie. Zakładanie telegrafu elektrycznego do głównej kwatery postępuje ciągle. *(Zeit.)*

Doniesienia z ostatniej poczty.

Królewiec, sobota. „*Journ. de St. Petersburg*" zawiera okólną depeszę hrabi Nesselrode z zdnia $^{17}/_{2}$ do ambasadorów rosyjskich względem Sardynii. Cesarz sądzi, że polityka sardyńska musi być powszechnie ganiona, i nie pojmuje, jak Sardynia, dotychczas w spokojnem usposobieniu, może wysyłać wojska posiłkowe i walczyć bez wypowiedzenia wojny. Jeźli dwór Turyński narusza zwyczaj prawa narodów, to Cesarz niechce uczynić to samo. Przeto wypowiada niniejszem wojnę. Niechaj Sardynia odpowie przed krajem i Europą za ten akt nieprzyjaźni, podczas gdy niektóre państwa średnio europejs. w chwalebnej neutralności zakazały werbunki do legii cudzoziemskiej. Sardynia nie walczy za chrześciaństwo, armia jej stoi pod Anglią, chociaż jak się spodziewać należy nie w żołdzie tego mocarstwa. Sardyńscy poddani i mienie ich mają być szanowani w Rosyi i pozostaną wolni i bezpieczni pod ochroną prawa. Bandera Sardynii traci prerogatywę neutralności. Termin odpłynięcia okrętów będzie oznaczony, a konzulatom odebrane exequatur. Rosyjscy pełnomocnicy w Genuy i Nizzy zerwali swe stosunki od czasu zawarcia przymierza z mocarstwy zachodniemi.

Londyn, sobota. Lord Raglan donosi z d. 16. b. m., że w Sebastopolu spostrzono wielki ruch; stan zdrowia żołnierzy polepszył się i mają wszystkiego podostatkiem. *(L. k. a.)*

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe w obwodzie samborskim.)

Sambor, 19. lutego. Według doniesień handlowych sprzedawano w pierwszej połowie bieżącego miesiąca na targach w Samborze, Drohobyczu i Komarnie w przecięciu korzec pszenicy po 14r. 20k.—14r.—14r.24k.; żyta 11r.24k.—12r.12k.—11r.30k.; jęczmienia 9r.12k.—9r.—9r.; owsa 7r.24k.—7r.—7r.12k.; hreczki 0—10r. —9r.; kukurudzy 12r.12k.—12r.24k.—0. Cetnar siana po 1r.12k.— 1r.6k.—1r.40k. — Sąg drzewa twardego kosztował 8r.—6r.12k.— 7r., miękkiego 6r.8k.—4r.48k.—5r. Za funt mięsa wołowego płacono $5^{3}/_{5}$k.—$4^{4}/_{5}$k.—$5^{1}/_{5}$k. i za garniec okowity 2r.56k.—2r.46k.— 3r.12k. m. k. Kartofli, wełny i nasienia konicza nie było w handlu.

Kurs lwowski.

Dnia 27. lutego.		gotówką		towarem	
		złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	mon. konw.	5	54	5	58
Dukat cesarski	„ „	6	—	6	3
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	10	19	10	23
Rubel srebrny rosyjski	„ „	2	—	2	1
Talar pruski	„ „	1	56	1	58
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	1	26	1	27
Galicyj. listy zastawne za 100 zr.		92	—	93	—
Galicyjskie Obligacye indem.		75	—	75	15
5% Pożyczka narodowa		85	—	86	—

Uwaga: Galicyjskie listy zastawne i obligacye indemnizacyjne notowane bez kuponów, przeto przy kupnie i sprzedaży mają być obliczone i wynagrodzone bieżące prowizye.

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 27. lutego 1855.		złr.	kr.
Instytut kupił prócz kuponów 100 po	m. k.	93	—
„ przedał „ „ 100 po	„ „	93	30
„ dawał „ „ za 100	„ „	—	—
„ żądał „ „ za 100	„ „	—	—

Wiédeński kurs papierów.

Dnia 23. lutego.				w przecięciu
Obligacye długu państwa	5%	za sto	$82\frac{1}{8}$ 82 $81\frac{3}{4}$	$81\frac{15}{16}$
detto pożyczki narod.	5%	„	$85\frac{3}{8}$ $\frac{5}{16}$	$85\frac{3}{8}$
detto z r. 1851 serya B.	5%	„	—	—
detto z r. 1853 z wypłatą	5%	„	—	—
Obligacye długu państwa	$4\frac{1}{2}$%	„	$72\frac{1}{4}$ $\frac{1}{8}$	$71\frac{3}{16}$
detto detto	4%	„	—	—
detto z r. 1850 z wypłatą	4%	„	—	—
detto detto detto	3%	„	—	—
detto detto	$2\frac{1}{2}$%	„	—	—
Pożyczka z losami z r. 1834		„	—	—
detto detto z r. 1839		„	120	120
detto detto z r. 1854		„	$107\frac{5}{8}$ $\frac{1}{4}$	$107\frac{1}{2}$
Obl. wiéd. miejskiego banku	$2\frac{1}{2}$%		—	—
Obl. lomb. wen. pożyczki z r. 1850	5%		—	—
Obl. indemn. Niż. Austr.	5%		—	—
detto krajów koron.	5%		$76\frac{1}{2}$	$76\frac{1}{2}$
Akcye bankowe			1000 998 997	998
Akcye n. a. Tow. eskp. na 500 złr.			—	—
Akcye kolei żel Ces. Ferdynanda na 1000 złr.			1865	1865
Akcye kolei żel. Glognickiej na 500 złr.			—	—
Akcye kolei żel. Edynburskiej na 200 złr.			—	—
Akcye kolei Budzińsko-Lincko-Gmundzkiej na 250 złr.			262 263	263
Akcye Dunajskiej żeglugi parowej na 500 złr.			542	542
Akcye austr. Lloyda w Tryeście na 500 złr.			$548\frac{3}{4}$	$548\frac{3}{4}$
Galicyjski listy zastawne po 4% na 100 złr.			92	92
Renty Como			—	—

Wiédeński kurs wekslów.

Dnia 23. lutego.		w przecięciu.
Amsterdam za 100 holl. złotych	—	— 2 m.
Augsburg za 100 złr. kur.	$129\frac{1}{2}$ $\frac{1}{4}$ 129 $129\frac{1}{4}$ l.	$129\frac{1}{4}$ uso.
Frankfurt n. M. za 120 fl. na stopę $24\frac{1}{2}$ fl.	$129\frac{1}{8}$ 129 128 $\frac{1}{2}$ $\frac{3}{4}$ l.	129 3 m.
Genua za 300 lire nowe Piemont.	—	— 2 m.
Hamburg za 100 Mark. Bank.	$95\frac{3}{4}$ $\frac{1}{2}$ $\frac{1}{4}$ $\frac{1}{4}$ l.	$95\frac{1}{2}$ 2 m.
Lipsk za 100 talarów	—	— 2 m.
Liwurna za 300 lire toskań.	—	— 2 m.
Londyn za 1 funt sztrl.	12-36 34 31 31 l.	12-33 2 m.
Lyon za 300 franków	—	— 2 m.
Medyolan za 300 lire austr.	$127\frac{1}{2}$	$127\frac{1}{2}$ 2 m.
Marsylia za 300 franków	—	— 2 m.
Paryż za 300 franków	$152\frac{1}{2}$ $151\frac{1}{2}$ $\frac{1}{2}$ l.	$151\frac{3}{4}$ 2 m.
Bukareszt za 1 złoty Para	—	— 31 T. S.
Konstantynopol za 1 złoty Para	—	— 31 T. S.
Cesarskie dukaty	—	— 31 Agio.
Ducaten al marco	—	— Agio.

Kurs giełdy wiédeńskiej.

Dnia 24. lutego o pierwszej godzinie po południu.

Amsterdam 107 l. — Augsburg $128\frac{3}{4}$ l. — Frankfurt $127\frac{3}{4}$. — Hamburg $94\frac{1}{2}$. — Liwurna —. — Londyn 12.29 l. — Medyolan 127. — Paryż $150\frac{3}{4}$ l.

Obligacye długu państwa 5% $80\frac{7}{8}$ — 81. Detto S. B. 5% 95 — 96. Detto pożyczki narod. 5% $85\frac{1}{8}$—$85\frac{1}{4}$. Detto $4\frac{1}{2}$% 71 — $71\frac{1}{4}$. Detto 4% $62\frac{3}{4}$ — 63. Detto z r. 1850 z wypłatą 4% $92\frac{1}{4}$—$92\frac{1}{2}$. Detto z r. 1852 4% $91\frac{1}{2}$ —$91\frac{3}{4}$. Detto Glognickie 5% 92 — $92\frac{1}{4}$. Detto z r. 1854 5% — — —. Detto 3% 49 — $49\frac{1}{2}$. Detto $2\frac{1}{2}$% $40\frac{1}{4}$ — $40\frac{1}{2}$. Detto 1% $16\frac{1}{4}$ — $16\frac{1}{2}$. Obl. indemn. Niż. Austr. 5% 81—$81\frac{1}{2}$. Detto krajów kor. 5% $72\frac{1}{2}$ — 76. Pożyczka z r. 1834 219—$219\frac{1}{4}$. Detto z r. 1839 119 — $119\frac{1}{4}$. Detto z 1854 $106\frac{3}{4}$—$106\frac{7}{8}$. Oblig. bank. $2\frac{1}{2}$% 58—$58\frac{1}{2}$. Obl. lom. wen. pożyc. r. 1850 5% 100—$100\frac{1}{2}$. Akc. bank. z ujmą 994 — 996. Detto bez ujmy — — —. Akcye bankowe now. wydania — — —. Akcye banku eskomp. $91\frac{1}{2}$—$91\frac{3}{4}$. Detto kolei żel. półn. Ces. Ferdynanda $184\frac{3}{4}$ — 185. Wiéd.-Rabskie 110 — $110\frac{1}{4}$. Detto Budzyńsko-Lincko-Gmundzkiej 260 — 261. Detto Tyrnawskiej 1. wydania 17 — 20. Detto 2. wydania 30 — 35. Detto Edynburgsko-Neusztadzkiej — — —. Detto żeglugi parowej 539 — 540. Detto 11. wydania —. Detto 12. wydania 535 — 536 Prior. obl. Lloydy (w srebrze) 5% 94 — $94\frac{1}{2}$. Północn. kolei 5% $86\frac{1}{2}$ — 87. Glognickie 5% 81—$81\frac{1}{2}$. Obligacye Dun. żeglugi par. 5% 84—$84\frac{1}{2}$. Detto Lloyda 545—548. Detto młyna parowego wiédeń. 133 — 134. Renty Como 13 — $13\frac{1}{8}$. Esterhazego losy na 40 złr. $82\frac{1}{2}$—$82\frac{3}{4}$. Windischgrätza losy $29\frac{1}{8}$—$29\frac{1}{4}$. Waldsteina losy $28\frac{1}{4}$—$28\frac{1}{2}$. Keglevicha losy $11\frac{1}{8}$—$11\frac{1}{4}$. Cesarskich ważnych dukatów Agio $32\frac{7}{8}$ — 33.

Telegrafowany wiédeński kurs papierów i weksli.

Dnia 27. lutego.

Obligacye długu państwa 5% $81\frac{3}{8}$; $4\frac{1}{2}$% —; 4% $63\frac{1}{4}$; 4% z r. 1850 — 3% —; $2\frac{1}{2}$% —. losowane obligacye 5% —; Losy z r. 1834 za 1000 złr. 119; z. r. 1839 $106\frac{7}{8}$. Wiéd. miejsko bank. —. Wegiers. obl. kamery nadw. —; Akcye bank. 990. Akcye kolei półn. 1855. Glognickiej kolei żelaznej —. Odenburgskie —. Budwejskie —. Dunajskiej żeglugi parowej 529. Lloyd —. Galic. l. z. w Wiédniu —. Akcye niż.-austr. Towarzystwa eskomptowego a 500 złr. $451\frac{7}{8}$ złr.

Amsterdam l. 2. m. —. Augsburg $128\frac{1}{2}$ l. 3. m. Genua — l. 2. m. Frankfurt $127\frac{1}{2}$. l. 2. m. Hamburg $94\frac{1}{4}$ l. 2. m. Liwurn. 124 l. 2. m. Londyn 12.28. 3. l. m. Medyolan $126\frac{1}{2}$. Marsylia —. Paryż 150 l. Bukareszt —. Konstantynopol —. Smyrna —; Agio duk. ces. —. Pożyczka z roku 1851 5% lit. A. —. lit. B. —. Lomb. —; 5% niż. austr. obl. indemn. —; innych krajów koron. $73\frac{1}{2}$; renty Como —; Pożyczka z roku 1854 $106\frac{7}{8}$. Pożyczka narodowa $84\frac{3}{4}$. C. k. austr. akcye skarb. kolei żelaz. po 500 fr. 579 fr.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 27. lutego.

Hr. Drohojowski Józef, z Balic. — Hr. Koziebrodzki Adam, z Krakowa. — Pani Aglae v. Kotz, małżonka c. k. wice-prezydenta namiestnictwa, z Pragi. — PP. Serwatowski Wojciech, z Bucniowa. — Wierzbicki Julian, z Kutkorza. — Smarzewski Seweryn, z Hankowiec. — Mysłowski Antoni, z Koropiec.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 27. lutego.

Hr. Dzieduszycki Juliusz, do Jarczowiec. — Hr. Siemiński, do Przemyśla. — PP. Ulrichstahl Franc., c. k. feldmarszałek-lejtnant, do Krakowa. — Komarnicki Bolesł., do Jackowiec. — Żukowski Józef, do Polan. — Korzeniowski Alex., do Mochnowa. — Jaruntowski Jan, do Hermanowiec. — Gottleb Anton, do Liwcza.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 26. lutego.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgetnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6 god. zrana	321.98	+ 1 2°	77.1	zachodni słab.	pochmurno
2 god. pop.	321.92	+ 3.5°	78 4	„ „	„
10 god. wie.	322 20	+ 1.1°	90 5	„ „	„

T E A T R.

Dziś: dnia 28. lutego (z uchyleniem Abonamentu), na dochód pani Anieli Aszperger.

„Co powie świat?"

Komedyo-dramat w 5 aktach z francuzkiego p. Ernesta Serret.
(Z wyboru beneficyantki.)

W Piątek: dnia 2. marca 1855. Na ostatnie przedstawienie towarzystwa tancerzy pod dyrekcyą braci Schier dany będzie (przy widowisku sceny polskiej) wielki charakterystyczny Balet w dwóch aktach,

„Pepita de Oliva."

Oraz komedyo-opera w 2 aktach przedstawiona przez artystów sceny.

„Komornik i Poeta."

☞ W Niedzielę dnia 4. pierwszy numer abonamentu na miesiąc marzec.

K R O N I K A.

Dziesiąta składka z wykupna kart od powinszowań Nowego roku 1855. — Złożyli mianowicie pp. Kaus Ign. 20k., conte Corti Fr. c. k. pułkownik 2r., Priester 10k., Kozieradzki Stan. 1r., pani Stockhammer M. 1r., p. Steiner W. 20k., pani Lederer Marya 30k., pp. Stebnicki Fl. 20k., Kawiński Jan 10k., Sturm 10k., pani Bayerlein A. 30k., pp. Szuszkiewicz St. 20k., Heinz Jan 1r., Zabkay Michał 30k., Faliński M. 20k., Ducheński J. 1r., Wochner J. 10k., Gawlikowski J. 1r., Decykiewicz R. 1r., Nemethy K. 30k., Bamgarten J. 20k., Kegele K. 30k., Pliska W. 30k., Mayer v. Mayborn c. k. radzca gubern. 2r., Abancourt właściciel dóbr 1r., Mayrhofer 30k., Kraus 20k., Łaski Paweł oficiał rach. w szpitalu garnizonowym 1r., pani Maczek Julia 1r., pp. Schumann A. 1r., Prokopp J. 30k., Wiedall Fr. 20k, pani Stankowska Ant. 1r., pp. dr. Kotter c. k. profesor 1r., Odelgiewicz c. k. wicebuchhalter 1r., Köhler 40k., Biliński adjunkt exped. gub. 1r., Wierzbiański 20k., Sawracki c. k. rotmistrz 30k., Pickoll c. k. rotmistrz 30k., Schmied c. k. porucznik 30k., Śmietański 45k., pani Krynicka 45k, pp. Gołębski Jan 1r., Sedlak 16k., Hirschberg L. 1r., N. N. 6k., Neugebauer 6k., Metlicki R. 10k., Kratochwil Fr. 10k.,, Sucholka T. 10k., J. P. Riedl 2r., Poremba 1r., Orłowski W. 10k., Schittenhelm 30k., Engel Fr. 1r., pani Wolter T. 6k., pani Gaszyńska 6k., pani Semenetz 10k., pan Schimmer 10k. Razem 37r. 34k. Łącznie z dawniejszą (ob. nr. 47 G. L.) 560r.14k. Wynosi ogółem 597r. 48k. m. k.

— Ministeryum oświecenia w Prusiech nakazało przed niejakim czasem spisywanie inwentarza pomników publicznych artystycznej lub historycznej wartości, co nastąpiło już na próbę w dwóch okręgach rządowych. Według wypadku tej próby będą się dalsze wykazy sporządzać. Tymczasem nakazano władzom policyjnym czuwać nad utrzymaniem istniejących pomników, chociażby nawet były własnością prywatną, a w razie potrzeby dawać nawet zasiłki pieniężne z funduszów publicznych.

— Podług wykazu król. urzędu menniczego w Anglii wybito w r. 1854 — 4,152.183 funt. sztr. w monetach złotych, 140.480 funt. sztr. w monetach srebrnych, a 61.538 ft. sztr. w monetach miedzianych; w ogóle 4,354.201 ft. sztr. Talarów i półtalarów niebito wcale, co dowodzi, że postanowiono przechodzić zwolna do systemu decymalnego.

— Roku bieżącego rzadko gdzie spostrzeżono zimowe ptactwo przelotne, piszą z górnej Austryi. Zięb i kwiczołów prawie wcale nie było, a trznadle pojawiły się dopiero w połowie lutego niedaleko Lincu. Również o tym czasie widziano w okolicy Wiédnia pliszki. Natomiast widywano dość często w stronach tamtejszych kruki alpejskie (Pyrrhocorax alpinus), dosiadujące zwykle tylko na urwiskach skalistych w Karyntyi i Styryi, tudzież zięby śnieżne (Fringilla nivea).

— (Środek przeciw odmrożeniu członków.) Profesor Berthold z Gettyngi podaje w tej mierze jeden z najłatwiejszych i podobno najskuteczniejszych środków: Bierze się trzy łuty gallasu (gałek dębowych) do $\frac{1}{2}$ funta deszczówki, przegotowuje w garnku glinianym, a po wychłodzeniu przecedza się płyn ten przez szmatkę z płótna lnianego. Członki odmrożone moczy się w tym odwarze dwa lub trzy razy na dzień, lub też przykłada się szmatkę zwilżoną. Do ocierania należy używać z użytych już ręczników, gdyż odwar ten pozostawia na płótnie żółte plamy trudne do wywabienia.

Przy dzisiejszej Gazecie Nr. 9. Rozmaitosci.

Główny Redaktor: *M. Szrzeniawa Sartyni.*

Z c. k. galic. drukarni rządowej.